

Biblioteka Narodowa
WARSZAWA

REDAKCJA
BIAŁYSTOK
ul. Piaseckiego 10 Tel. 96
Za wydawnictwo odpowiedzialny
Mikołaj Zdanowicz

KURJER BIAŁOSTOKI

Cena 10 groszy

Zapowiedź paktu politycznego i wojskowego między Trzecią Rzeszą i Włochami

MEDIOLAN, 7.5. - PAT - Agencja Steiani podaje: Przewidziane na dzień rano posiedzenia konferencji włosko-niemieckiej, nie odbyły się, ponieważ tematy do dyskusji zostały w całości zbadane w rozmowie wzajemnej.
Włoski min. spraw zagr. opuścił hotel o godz. 11, wspaniałe entuzjastycznie przez wielki tłum, zbrany na placu, i udał się do pałacu rządowego, celem zajęcia się sprawami biż. swego resortu.
Min. Ribbentrop wraz z małżonką opuścił hotel około południa i ze swą żoną i dwiema córkami, pałac Strozów i inne zabud. Podczas zwiedzania miasta minister spr. zagr. Rzeszy przeszedł przez dzielnicę ludową Mediolanu, której mieszkańcy zgromadzili gościnnie entuzjastycz-

na manifestację, wznosząc okrzyki na cześć Niemiec narodowo-socjalistycznych i Włoch faszystowskich.
Obaj min. spraw zagr. spotkali się ponownie około g. 13 m. 30 na imienniku, w którym wzięli również udział członkowie obu delegacji oraz wysokie osobistości polityczne i partyjne.
MEDIOAN, 7.5. - PAT. - Po zakończeniu rozmów włosko-niemieckich w Mediolanie ogłoszony został następujący komunikat urzędowy:
W czasie rozmów, jakie minister spr. zagr. Rzeszy hr. Ciano i minister spr. zagr. Rzeszy v. Ribbentrop odbyli w dniach 6 i 7 maja w Mediolanie, obecna ogólna sytuacja polityczna była przedmiotem uważnego badania. Stwierdzono ponownie

całkowitą zgodność poglądów obu rządów i postanowiono ustalić ostateczne stosunki obu państw w sposób formalny w pakcie politycznym i wojskowym.
Italia i Rzesza są przekonane, że w ten sposób przyczynią się skutecznie do zapewnienia pokoju w Europie.

Niemcy nie publikują odpowiedzi polskiej na memorandum
BERLIN, 7.5. - PAT - Odpowiedź polska na memorandum niemieckie nie została dotąd opublikowana w Berlinie. Podano jedynie dla zagranicy (akti wrocławia) przez polskiego chargé d'affaires w Berlinie.

Niemcy nie publikują odpowiedzi polskiej na memorandum

BERLIN, 7.5. - PAT - Odpowiedź polska na memorandum niemieckie nie została dotąd opublikowana w Berlinie. Podano jedynie dla zagranicy (akti wrocławia) przez polskiego chargé d'affaires w Berlinie.

Ambasador Francji u min. Becka

Min. spr. zagr. J. Beck przyjął w sobotę w godz. popoł. ambasadora Francji p. Noel.

Min. Beck nie pozostawił żadnych wątpliwości

Prawa w Gdańsku są żywotnymi interesami Polski

Prasa angielska stwierdza stanowczo i zdecydowanie rządu polskiego

LONDYN, 7.5. - PAT. - „Daily Telegraph”, omawiając obszernie przemówienie min. Becka, stwierdza, że na pewno nie będzie to wiążące dla polskiego ministra, jeżeli przemówienie jego nie wywoła odprężenia w obecnej sytuacji europejskiej. Polski min. spraw zagr. złączył stanowczość z racjonalnym umiarkowaniem tak, iż przemówienie to znaczenie przyczyni się do jeszcze większego wzmożenia presji jego kraju.
Pik Beck starał się przywrócić w atmosferze europejskiej argumenty rozsądki i zimnej krwi, które są niezbędne dla pokojowego i szczerego rozwiązania sporów. Należy oczekiwać, jak Hitler odpowie, ale nie będzie on miał ani czasu wybumowania, jeżeli odrzuci rozsądne rozwiązania z Warszawy.
Pik Beck uczynił wyraźne stwierdzenie, że nie można mówić o przywróceniu wzajemnego zaufania na płaszczyźnie jednostronnych tylko koncesji. Słusznie podkreślił ponadto pik Beck, iż każdy traktat jest wart tyle, ile są warte jego koncesje. Wychodząc z tego założenia, Polska miałaby raczej podstawić do formułowania pretesji, a nie interpelekcji paktu wrogiej, a nie Niemcy, albowiem Polska nigdy nie podpisała tego paktu w zacięciu, że będzie on interpretowany jako

Instrument dla ograniczenia polskiej akcji dyplomatycznej.
O ile Niemcy w ramach tego paktu posiadają prawo utworzenia osi, to czy Polska nie była równie uprawniona do nawiązania przyjaznych stosunków z Anglią - zapytuje „Daily Telegraph”.
Niemniej wyraźnie postąpił pik Beck, formułując stanowisko Polski w sprawie Gdańska i Pomorza. Propozycje Hitlera, dotyczące Gdańska, zmierzają do jednostronnych koncesji ze strony Polski w zamian za uznanie tego, co już stanowi własność Polski, a ponieważ Polska odrzuciła te propozycje i wysunęła kontrpropozycje, Hitler nie odpowiadał na kontrpropozycje, oskarżając Polskę o odmowę rokowań.
Konceptja negocjowania Hitlera najwidoczniej polega na tym, że on proponuje, a druga strona przyjmuje bez dyskusji. Rzecz oczywista, że Polska odmawia przyjęcia tego rodzaju koncepcji. Przeciwnością jest się żądaniem odstąpienia terytorium Gdańska. Polska wysunęła propozycję wspólnych gwarancji obecnego statusu wolnego miasta. Zapewniłaby to żywotne interesy Polski, tym bardziej że swobodny dostęp do morza przez ten port nie narusza w jakikolwiek sposób wolności ludności niemieckiej.

Polska wysunęła swe propozycje jako płaszczyznę dla dyskusji. O ile Hitler nie chce przyjąć jej projektu jako płaszczyzny dla dyskusji, słusznie pik Beck zapytuje, czego Hitler istotnie pragnie - czy prestiżu, czy też pewnych innych celów, niezwiązanych bezpośrednio z wysiłkami ustanowienia przyjaznego stosunku między dwoma państwami.
Nie zatrzymując żadnych drzwi, pik Beck nie pozostawił żadnych wątpliwości co do tego, że Polska uważa zachowanie swych praw w Gdańsku oraz integralności Pomorza za żywotne interesy, których w żadnym wypadku wyzbyć się nie może.
Nie też nie byłoby w stanie zmniejszyć bardziej zaufania w skuteczność pokoju i nadziei na pokój, jak sugestia, jakoby istniały wyjątkowe miejsce i wyjątkowe okoliczności, do których polityka przeciwstawiania się agresji nie stosuje się.
„News Chronicle” oświadcza, że przemówienie min. Becka było uмирkowane w tonie, a stanowcze w treści. Niemniej jednak uczyniło ponad wszelką wątpliwość wyraźnym, że wszelkie wątpliwości Niemiec owiądnięcia Gdańskiem napotkają na sprzeciw całego narodu polskiego.
W tych warunkach - pisze dzien-

nik - nie może być żadnej wątpliwości co do stanowiska, jakie zajęłyby W. Brytania i Francja. Ministrowie tych rządów potwierdzili ostatecznie, że zobowiązani francusko-brytyjskie wobec Polski pod żadnym względem nie zmieniły się od chwili, gdy zostały one zawarte i że wobec tego stanowiska usilowania ostatecznego znalezienia zobowiązań brytyjskich wobec Polski są daremnym trudem.
„Daily Herald” podkreśla, że min. Beck miał przed sobą niełatwe zadanie. Byłoby rzeczą niebezpieczną powiedzieć cokolwiek, co mogłoby zostać zrozumiem w tym sensie, że w Europie jest miejsce na drugie Monachium. Byłoby również niebezpieczne wyrubować żądania Polski tak wysoko, aby było to na rękę Hitlerowi.
Między tymi dwoma niebezpieczeństwami pik Beck okazał się meżem stanu, będącym w właściwej drodze. Ton jego mowy był zarówno stanowczy, jak i pełen godności. Wszyscy Niemcy powinni obecnie zrozumieć, że prawa Polski do Gdańska i Pomorza zadeklarowane zostały w sposób, wobec którego żaden rozsądny człowiek nie mógłby głosić zastrzeżeń.

Dzień żałoby narodowej

Wydział wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w zwołaniu ze zbliżającą się rocznicą zgonu Marszałka Piłsudskiego komunikuje:
Dzień żałoby narodowej obejmie kraj cały i Polskę zagraniczną. Dzień ten w zasadzie nie jest dniem pracy, należy jednak umożliwić najszerszym rzeszom obywateli wysłuchanie nabożeństw żałobnych.
Formą uczczenia będzie: modlitwne skupienie, chwila ciszy w godzinie zgonu, wysłuchanie wskazania Józefa Piłsudskiego.
Odczyt Naczelnego Komitetu rozszedła będzie do wszystkich komitetów powiatowych pod adresem starostw i lokalnych pod adresem zarządów miejskich. Powinna ona być rozplakatowana wieczorem dnia 11 maja.
Nabożeństwa żałobne odbędą się w świątyniach wszystkich wyznań.
Chwila ciszy - od godz. 22.45 do 23.45 ustaje ruch na drogach i ulicach, zatrzymują się samochody, pojazdy, motory, silną przecznicę dźwięki...
Moment rozpoczęcia „chwili ciszy” należy podać w miarę możliwości za pomocą krótkiego lecz donośnego sygnału dźwiękowego, dobranego zależeć od warunków lokalnych.

kalnych, np. strzał armatni, syrena fabryczna, dźwięk drwozn kościelnego.
Zaplanowaną wcześniej przygotowane uprzednio ogniska zarytowane w miastach jak i po wsiach, w parisonach i punktach granicznych Rzeszy odpowiednio.
Kochący „chwili ciszy” salwa armatnia pod Belwederem, pod Rosą i pod Pawłem, oraz dźwięki drwozn kościelnych i sygnali syren.
Wskazania Józefa Piłsudskiego - odczytane będą bezpośrednio po „chwili ciszy” przy ogniskach - po czym następuje rozświecenie się zgrupowanych.
Flagi państwowe - na znak żałoby narodowej są opuszczone do połowy masztu i przeważnie krepą, jak również krepą przykondzie wianu być w tym dniu podobizny Józefa Piłsudskiego.
Władze wojskowe i szkolne wydają dyspozycje we własnym zakresie; dyspozycje te przesłane zostały do władz powiatowych, jako delegatów Naczelnego Komitetu.
Całość uroczystości żałobnych winna być szarmonizowana.
Komitety powiatowe operujące się na powyższym okólniku mogą wydać zarządzenia do komitetów powiatowych, z uwzględnieniem warunków lokalnych.

„STANIEMY, JAK ZAWSZE, JEDEN OBOK DRUGIEGO. BY ODDAĆ ZA OJCZYZNĘ ŻYCIĘ”

Cytaty z pism Józefa Piłsudskiego

Cytaty z pism Józefa Piłsudskiego do odczytania po „chwili ciszy” w dniu żałoby narodowej 12 maja 1939:
O godz. 20.45 czytamy: „W świątyni milczenia i ciszy oddaliśmy ród pamięci Józefa Piłsudskiego równo o tej godzinie, kiedy przed czterema laty On żył swe zakochany”.
Wysłuchajmy uważnie kilka myśli Jego, tak, abyśmy je zrozumieli”.
Musimy czuć i być gotowi do odparcia każdego zamachu na naszą ojczyznę.
Chciałbym, abyście w tym wszystkim, co robicie, zachowali spokój i jeszcze raz spokój. Wierzę w powodzenie oręża i wierzę w Jego zwycięstwo.
Polska ma przed sobą wielką pracę. Polska, ta wszystkie zewnętrzne cechy, którym my, wychowani w niewoli, cieszyć się możemy, wielkie wojsko, wielkie tryumfy, wielką zwycięstwą, wielką potęgę, którą wrogowie i przyjaciele szanować i uznawać, - chociażby nie chcieli - muszą.
Polska ten egzamin z sił swoich zdać jeszcze musi. Czekaj na pod tym względem wielki wysiłek, na który my wszyscy, nowoczesne pokolenie, zdobyć się musimy, jeżeli chcemy zabezpieczyć naszemu pokoleniom łatwe życie, jeżeli chcemy obronić tak daleko koło historii, aby

wielka Rzeczpospolita Polska była największą potęgą nie tylko wojenną, lecz także kulturalną na całym Wschodzie.
Wskazuję i tak ją postawić w siłę i mocy, potęgę ducha i wielkiej kultury musimy, aby się mogła ocalić w tych wielkich, być może, przewrotach, które ludzkość czeka. Na pracę tak ciężką, podczas wojny... gdy się wysiłek wszelki rzuci na szank wojenną, jednak kraj konieczne, zdaniem moim, zdobyć się musi. W pracy tej potrzeba umieć być ofiarnym. Jeżeli mówię o ofierze, to nie mówię o ofierze względnie łatwej.
Tam, gdzie chodzi o życie, tam gdzie chodzi o krew, jest ta ofiara najłatwiejsza, chociaż w laury ową. To jest ofiara, na którą Polak na pewno się zdobył. Idzie o ofiarę i umiętność rozbicia ustępującej wojny, idzie o ofiarę z tego, co ludzkiem być może najdroższe, o ofiarę ze swoich przekonań i poglądów.
Z takiej jedynie ustepliwości wzajemnej, z takiego jedynie szacunku wzajemnego, z takiej jedynie umiętności podawania do wspólnej pracy dźwiary wszystkim, wypływa moc: wielka w chwilach trudnych i w chwilach kryzysów państwowych...
Niech przebieg nie myśli wrogów i den czy nieprzyjacieli, że ziemie na szank znaleźć może bezbronna. Staniemy jak zawsze: jeden obok drugiego, by dać za Ojczyznę życie...

Hitler wie, od czego może zacząć się konflikt

Metody gwałtu i przemocy natknęły się na mur polskiej stanowczości

Prasa francuska aprobeje stanowisko Polski

PARYŻ 7.5. - PAT - Stanowisko prasy francuskiej wobec przemówienia min. Becka: argumentów zawartych w tym przemówieniu jest najzupełniej jedno. W historii ostatnich wydarzeń politycznych i reakcji francuskiej wobec tych wydarzeń trudno znaleźć takie, które by jak to uczyniło przemówienie polskiego min. spraw zagr. zrealizowało w całej pełni jednomyślność francuskiej opinii publicznej.
Prasa paryska bez różnicy poglądów od skrajnie prawicowej „Liberte” poprzez prasę umiarkowaną i radykalną aż do socjalistycznej „Populaire” i komunistycznej „Humanite” akceptuje bez zastrzeżeń stanowisko min. Becka i stanowisko Polski. To pozytywne przyjęcie publikistów opatrzone jest słowami szczerzego podziwu i uznania dla Polski i jej min. spraw zagr.
Prasa paryska podkreśla i wskazuje jako rzecz zasadniczą, że narazenie metody gwałtu i przemocy natknęły się na mur stanowczości polskiej.
No marne wystąpienie min. Becka prasa paryska podkreśla pełny sens przyjaźni polsko - francuskiej, na której, jak twierdzią głosy całej prasy, nie można się doszukiwać najmniejszych rys.
Tak jak tego oczekiwano - pisze Bourges w „Petit Parisien” - przemówienie min. Becka uderzyło

w ton niezwykle silny. Szczególna siła, która przebiega z przemówienia min. Becka - oświadcza Bourges - wynika z tego, że nie zagłębiał się on w argumentację prawniczą, że wskazał z mocą i z naciskiem jakie są interesy żywotne Polski, od których nie może ona odstąpić za żadną cenę bez narażenia na szwank honoru egzystencji wielkiego narodu.
Granice, jakie Polska zakreśliła, są tak jasne, że odłąd kancierz Hitler wie od czego może się zacząć konflikt.
Doriot na łamach prawicowej „Liberte” akceptuje bez zastrzeżeń przemówienie i oświadcza, że obecnie sprawa jest najzupełniej jasna. Do Niemców należy stwierdzenie, że raz czy dwa razy w przyszłości, jeżeli nie dojdą do porozumienia z Polską, która jest pewna swego prawa, znajdzie się w bardzo ciężkiej sytuacji, gdyż uszy ich nie można będzie niczym usprawiedliwić. Ciężka odpowiedzialność za taki ewentualny konflikt spadnie wówczas na Niemcy.
Redaktor dyplomatyczny „Le Jour” Petri píše, iż min. Beck w swym wystąpieniu był przedstawicielem narodu żołnierzy. Przedstawicielem narodu żołnierzy, przed którym zwłazka, kiedy mówił o honorze. Przemówienie to zaakceptowały z całą pewnością Marszałek Piłsudski, Oeuve” omawia przemówienie min. Becka aż w dwóch artykułach.

W artykule wstępnym publicysta konkluduje, że obecnie można zadać pytanie: „Quo vadis Germania?”.
Radykalna „Ere Nouvelle” oświadcza, iż takiego języka dawno już nie słyszono. Są to słowa pełne patriotyzmu, proste, jasne, które zmierzają do celu i dlatego tak głośno wruszą nas, Francuzów.
De Keryllis artykuł swój w „Epo-

que” opatrzył tytułem: „Niech żyje Polska”.
Dep. Frossard swój artykuł na łamach „Justice” opatrzył tytułem: „Stanowczość i mądrość”.
Frossard zastanawia się w konkluzji co teraz może uczynić Hitler i pisze: - „Jeśli teraz zdecyduję się on na jakiś akt siły, to oznacza to, wojnę, za którą będzie ponosił odpowiedzialność tak wobec swego narodu, jak wobec historii.”
Włochy widzą możliwość podjęcia rozmów między Polską a Rzeszą
RZYM, 7.5. - PAT - „Messagero”, komentując spotkanie Ciano-Ribbentrop podkreśla, że jest ono normalnym aktem periodycznej konwersacji, która nabiera szczególnego znaczenia ze względu na obecne położenie i ostatecznie wypadki europejskie. Porozumienie włosko-niemieckie nigdy nie było tak decydujące, jako czynnik regulujący równowagę europejską.
Stwierdzając, że spotkanie docho- dzi do skutku po spotkanie min. Becka dziennik zauważa, że mowa Hitlera nie zamykała drogi do rozmów. To samo da się powiedzieć o mowie min. Becka. Min. Beck utrzymał się na linii oczekiwań, podkre-

Ofiarny łańcuch na F.O.N. i P.O.P.

Białystok na falach eteru

Na P.O.P.
 - Wydawnictwo „Kurier Białostocki” wraz z drukarnią i personelem zadoklarowało i wpłaciło na P.O.P. 680 zł., przeznaczając tę sumę na F.O.N.

Plotocki, tkacz 20, ks. Zirkwita Teodor, 300, Owziej Gotlib, garbarz 20, Hery Jaźmehlik 20, Józef Kaz 100, Sara Rajchman 20, Judel Dembiak, kowal, 20, Ajzik Łaznik, frzyer 20, Boruch Plat, szewc 20, Kalman Atlas, stolarz 20, Abram Zvilberblat 500, Moizesa Fedel 400, Roza Grynszpan 20, Biuro Transp. „Tranzyt” 1000, Moizesz Goldinberg, bezz. subiekt 20, Pinchos Chwat 40, Jakub Gutman 20, F-ma Mlecz „Art” 400, Abram Szan, tkacz bezz., O. Oader Szewach, piekarz 300, Beirachowicz i S-ka, fabryka sukna 2200, Starczyk Pelagia 20, Makal Aleks. 100, Waks Jakub 400, Dulanowicz Adam 500, B-cia Białostocki 3000, Mieczysław i Uszakow 3000, Kłosowski Starich 50, Kunica Harcerska 80, Adamowicz Wincenty 20, Kornacki Klemens 100, Luczak Władysław 40, Robotniczy fabryki wstążek 60, Szklarkiewicz Fiszal 20, Matyszewski Ryszard 20, J. Ursyn Niemcewicz 1200, Świętkowski Paweł 100, Grabowski Jan 20.

Waszkiewicz Aleks 20, dr. Rotberg Stanisław 4000, Popławski Maciej, bez zajęcia 20, fabryka sukna B. Polak i S-wie 5000, szkoła powszechna Nr. 12 120, dr. Rajgrodzki Aleksander 500, Zalewski Witold 100, zakład wychow. p. w. św. Józefa 100, Polski Zw. Zawod. Robotn. Razem, Spoż. 300, II i III

Drumna Zuchów przy szkole powszech. Nr. 1 20, VI drużyna Zuchów 20, A. Fialkiewicz i S-ka skład szelaza 1500, Sokolki A. 20, J. Fisser 100, F. Krugman 20, Rubinsztejn i Kaplan 600, J. Hurwicz i Grynsberg 000, Zeldow Lejb 1000, Repelski Abram 1000, Iwanicki Wiktor 40.

Stuchowisko radiowe o Białymstoku — Wczorajsza audycja z nadbiałostkiego grodu — Podwieczorek przy mikrofonie

W ciągu ostatnich trzech dni miasto nasze było 3 razy na falach eteru. W ub. piątek Radio Wileńskie nadało na wszystkie polskie rozgłośnie stuchowisko p. t. „Białystok” w opracowa-

niu p. red. St. Kłoczyńskiego z ilustracją muzyczną p. Tadeusza Szeligowskiego. Całość wypadła na ogół dobrze.

Wczoraj przez cały prawie dzień Białystok wiał fale eteru w swoje władacie. O godz. 9 m. 15 usłyszeliśmy świetnie opracowany reportaż pochodzący z Białegostoku prof. Henryka Mościckiego. W krótkiej prelekcji, prof. Henryk Mościcki dał nam przekrój historyczny nadbiałostkiego grodu.

P. wojewoda H. Ostaszewski podkreślił znaczenie gospodarstwa Białegostoku, wskazując na dalsze jego możliwości rozwojowe. Równocześnie p. wojewoda Ostaszewski dał rzut oka na ogólny stan gospodarczy całego województwa białostockiego.

O godz. 9.30 słuchacze radia wysłuchali mszy świętej, odprawionej przez ks. dziekana Chodykę w kościele Farnym i kazanie z Warszawy.

O godz. 10.30 przemawiał przez radio gospodarz miasta p. prezydent Nowakowski, który przedstawił sytuację gospodarczą miasta, zaś p. kurator Gąsiorowski o żywotnym zagadnieniu przygranicza wschodnio-pruskiego, które musi być podniesione na wyższy poziom gospodarczy i kulturalny. Nie

może bowiem być na dalszą metę tolerowana ogromna dysproporcja między wyglądem osiedli po tej i po tamtej stronie granicy.

Szczególne zainteresowanie wywołał reportaż z pałacu Branickich, w którym po przemówieniach ppłk. Szafranowskiego oraz prof. H. Mościckiego odbył się podwieczorek przy mikrofonie zakończony o godz. 19.30 dancingiem.

Podwieczorek przy mikrofonie rozpoczął się przemówieniem prezesa Okręgowego Związku Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej ppłk. Szafranowskiego, który zaznaczył, że staniem LOPP oraz dzięki uprzejmości Polskiego Radia podwieczorek przy mikrofonie będzie transmitowany na całą Polskę. LOPP. pracuje nad bezpieczeństwem Państwa w powietrzu. Obowiązkiem każdego obywatela jest być członkiem tej organizacji. Bo tylko przygotowani będziemy naprawdę silni, zwarci i gotowi.

Po przemówieniu ppłk. Szafranowskiego nastąpiła część koncertowa, którą wypełnili soliści z Warszawy oraz występy małej orkiestry Polskiego Radia pod batutą dyrygenta Dziegielewskiego.

Wczorajsze wiece wyborcze w Białymstoku

W dniu wczorajszym odbył się w Białymstoku szereg wieców i zebrań przedwyborczych, organizowanych przez poszczególne komitety.

W godzinach południowych odbył się w sali kina „Świat” wiec, urządzony przez Chrześcijańskie Związki Zawodowe, któremu przewodniczył p. Józef Gostkowiec. Przemówienia wygłosił prezes okręgu OZN, sen. Michał Łazarski, sekretarz okręgowy Ch.Z.Z. p. Ehasz, dyr. Jędrzychowski, którzy poddali ostrej krytyce taktykę wyborczą Stronnictwa Narodowego oraz FPS. Dzięki takszywej polityce tych partii rozbita została jedność polska, przez co zachodzi niebezpieczeństwo, iż Polacy mogą nie zdobyć kwalifikowanej większości w Radzie Miejskiej.

W zebraniu wyborczym Ch. Z. Z. wzięło udział przeszło 600 osób.

W poszczególnych dzielnicach odbyły się zebrania informacyjne, urządzane przez Chrześcijańskie Narodowo-Gospodarcze Komitety przy ul. Białostockiej, w lokalu dawnej szkoły na Antoniuuku dla dzielnicy Ogrodniczek-Dzięsiątki — Antoniuuk i w szkole powszechnej przy ul. Nowowarszawskiej dla dzielnicy Skorupy — Dojbidy, na których przemawiali członkowie Komitetu oraz kandydaci na radnych.

Poza tym odbyły się wczoraj wiece PPS, Żydowskiego Bloku Wyborczego oraz Bundu. Należy przy tym zaznaczyć, że popesowskiemu specowi wyborczemu b. pos. Dubois, wprowadzonemu specjalnie do Białegostoku dla podniesienia na

duchu klasowców, nie bardzo u nas się wzięło.

Onegdajsze zgromadzenie wyborcze klasowców przy ul. Rama, na którym miał wystąpić

b. pos. Dubois, zostało rozwiązane gdyż ten spec warszawski usiłował przekształcić zamknięte zebranie na otwarty wiec pod gołym niebem.

Zamknięcie kursu kupieckiego organizowanego przez Stowarzyszenie Kupców Polskich

W lokalu gimnazjum kupieckiego odbyło się zamknięcie kursu kupieckiego i rozdanie świadectw ukończenia 64 słuchaczom kursu. Kursy te rokrocznie organizuje tutejsze stowarzyszenie kupców polskich przy udziale białostockiego gimnazjum kupieckiego ze zmieniającym się stale przedmiotem wykładów. Tegoroczny kurs obejmował dziedzinę uproszczonej księgowości i trwał od 17 stycznia do 25 kwietnia br.

Na zamknięciu kursu do zebranych słuchaczy obszernie przemówienie wygłosił prezes S. K. P., W. Sandomierski. W przemówieniu swym p. Sandomierski omówił znaczenie wiedzy zdobywanej przez kupiectwo chrześcijańskie na organizowanych kursach i praktyczne jej zastosowanie w wykonaniu za-

wodu kupieckiego. Ze szczególным naciskiem podkreślił on znaczenie, jakie przywiązuje do tej imprezy zarząd S. K. P. i zapowiedział dalsze organizowanie kursów w roku następnym. Z ramienia wykładowców przemawiał kierownik kursu p. Jastrzębski, dziękując za wytrwałą pracę słuchaczy i wyrażając nadzieję o jej celowości.

Po odczytaniu wyników i rozdaniu świadectw z podziękowaniem zarządowi S.K.P. i wykładowcom w imieniu słuchaczy kursu wystąpił p. Tazarek Józef, który jako wyraz podziękowania złożył na ręce kierownika kursu p. Jastrzębskiego sumę zł. 31 doraźnie zebraną wśród słuchaczy w dniu zakończenia kursu, przeznaczając powyższą kwotę na F.O.N.

Uroczysty dzień młodych fachowców

252 absolwentów kursów technicznych rozdano wczoraj świadectwa

Wielka sala dokształcającej szkoły zawodowej zaledwie pomieściła wczoraj absolwentów kursów technicznych oraz zaproszonych gości, którzy przybyli, aby wziąć udział w uroczystym rozdaniu świadectw młodym fachowcom, rozpoczynającym po zdobyciu tak cennej dziś wiedzy fachowej nowy etap na drodze życia.

Po nabożeństwie w kościele Farnym absolwenci w liczbie 252 zgromadzili się w zawodowej szkole dokształcającej, gdzie przybyli przedstawiciele władz administracyjnych z pp. naczelnikiem Kellerem i wiceprezydent Kalmą na czele, wiceprezydent Piotrowski od samorządu miejskiego, mec. Olczyński w imieniu rady miejskiej, dr. Rydz, lekarz naczelny ubezpieczalni społecznej, dyr. Izby Rzemieślniczej i in. Świadectwa ukończenia kursów w wolnych grupach zawodowych, jak: elektrotechniczna, metalowa, budowlana (kurs

2-letni), włókiennicza, spawaczy metalowych, wodociągokanalizacyjna, oraz nadzorców melioracyjnych i drogowych — otrzymało łącznie 252 absolwentów, w tym 17 prymusów, którym wręczono cenne nagrody od prezesa Biał. T-wa Kursów Technicznych inż. Riegerta i dyrekcji wodociągu białostockiego.

Wręczając nagrody, do absolwentów przemówił p. dyrektor Bernacki, prezes Białost. Izby Rzemieślniczej, wskazując im na celowość kształcenia zawodowego, przez co zwiększa się liczba tak potrzebnych Polsce fachowców, a co za tym idzie obronność Państwa. Okrzykami o a część p. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Smięgo-Rydz a i Armii zakończono podniosłe i rzeczowe przemówienie ogólnie lubianego przez rzemieślników dyr. Bernackiego, po czym absolwenci zegrali dotychczas ze swych b. szczupłych środków 37 zł. na F.O.N.

Należy nadmienić, że 5-7 miesięczne (zależnie od grupy zawodowej) kursy te miały charakter dokształcający, dając krajowi 252 wykwalifikowanych fachowców na 342 kursantów, z których 90-ciu z różnych powodów, jak zmiany miejsca pobytu i t. p. nie zdołało ukończyć kursu. O potrzebie tych kursów świadczy fakt, że wielu absolwentów otrzymało natychmiast zarobki o 100 proc. większe od dotychczasowych. Obecnie czynne są 2 kursy — metalowy i grupy motoryzacyjnej.

Przyrzeczenie „Orląt”

W Jasionówce odbyła się piękna uroczystość strzelecka — przyrzeczenie „Orląt”. Po odebraniu raportu przez przedstawicieli zarządu powiatowego Z. S. referenta „Orląt” p. Kubkowskiego, odbyła się próba sprawności na stopień orlącia, która wypadła bardzo dobrze. Po nabożeństwie, na rynku wobec zgromadzonej ludności odbył się sam akt przyrzeczenia. Do zebranych orląt i zebraną ludność przemawiał kierownik szkoły miejscowej p. Czajkowski.

Całość uroczystości zrobiła bardzo miłe i podniosłe wrażenie na widzach.

Zebranie w OZN w sprawie gospodarki miejskiej

W dniu 10 bm. o godz. 20-iej odbędzie się w sali OZN w Białymstoku przy ul. Pierackiego 10 zebranie poświęcone działalności samorządu białostockiego. Po wygłoszeniu referatu na temat opieki społecznej przez dr. Irenę Białównę nastąpi dyskusja oraz sprawozdanie z akcji wyborczej do Rady Miejskiej.

ROMANTYCZNY

MILONER

ledza z namalowanych filmów muzycznych — arcyzabawne sytuacje — Romans — humor — pieśń — dowcip

wkrótce w kinie „PAN”

SWIAT Dziś prestiżowy film Początek 5, 7, 9

o sojuszniczej armii angielskiej

W porcie czeka dziewczyna

Film o niespotykanym dotychczas temacie w roli gl. **PATRICIA HILLIARD** **SEBASTIAN SHAW**

Kino „PAN” Dziś Początek 6, 8, 10

ostatni dzień Ceny od 54 gr.

TRZY SERCA

3 roli głównej ulubienica ekranu **Elżbieta BARSZCZEWSKA**

w rolach pozostałych **L. Panewiczowa**, **Z. Lindorówna**, **J. Picholski**, **A. Zabczyński**, **A. Zelwerowicz**, **T. Białoszczyński** i inni. Muzyka **L. WIEHLERA**

Trzy serca — to wzruszające dzieje trojga młodych ludzi, wyrwanych ze swego środowiska

Kino „POLONIA”

CENY 25 Początek 12.30
 Film w języku żydowskim — z powieści J. GORDINA

BEZDOMNI

w roli gl. **Kamińska**, **Dzigan**, **Szumacher**

Kino „GRYF”

CENY 25 Początek 12.30
 Dawno niewidziana **Marlena Dietrich** i **Herbert Marshall**

ESKAPADA

Białystok 3.000000 zł. Grodno 1.500.000 zł. na P.O.P.

Subskrypcja POP. w Białymstoku dała wynik bardzo pomysłny. Według przewidywań na razie obliczeń subskrybowano plus minus 3.000.000 zł., w tym przez oddział białostocki BGK. — 700.000 zł.

KKO — zgórą 500.000 zł. itd. W Grodnie subskrybowano więcej około 500.000 zł. niż to było przewidziane. Subskrypcja wyniosła tam około 1.500.000 złotych.

Zakończenie kursu kroju i szycia w pododdziale żeńskim Z.S. w Bajkach Zalesiu

W Bajkach-Zalesiu pow. białostockiego odbyło się zakończenie kursu kroju i szycia w pododdziale żeńskim Z.S., zorganizowanego staraniem nauczycielki i zarazem referentki wychowania obywatelskiego, p. Heleny Dutczakowej. Wczesnym rankiem zawitała Powiatowa Komenda Z.S. z Białegostoku w osobach: p. por. Kiewlicza, p. por. Janochy i powiatowej referentki wychowania obywatelskiego p. Mejerówny do pododdziału męskiego Z.S. w Nowej Wsi, gm. Trzciannę, gdzie skoncentrowani członkowie rejonu wykazali sprawność strzelania, po czym goście wraz z personelem nauczycielskim udali się do pododdziału Z.S. w Bajkach-Zalesiu na imprezę.

suki-nki dziecięce, bluzki, sukienki i spodniczki oraz hafty i mierzki. Całość wystawy wzbudziła ogólne zainteresowanie.

Po zwiedzeniu wystawy goście zwiedzili świetlicę Z.S., gdzie uczestniczki kursu odegrały komedię pt. „Świt”. Referentka wych. obyw. nauczycielka p. Helena Dutczakowa złożyła serdeczne podziękowanie Powiatowej Komendzie Z.S. za wzięcie udziału w zakończeniu kursu.

Podobny kurs kroju i szycia odbył się w pododdziale żeńskim Z.S. w Wiszowatych, staraniem referentki wychowania obyw. nauczycielki p. Wandy Krasulskiej, z którego skorzystało 15 uczestniczek. Wadwicz.

dr. Wałewski

choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
 Sienkiewicza 14, tel. 5-3

Czyś już złożył ofiarę na P.C.K.

TANIO I PRZYJEMNIE tylko w Buźnie Macedońskiej Białystok, Rynek Kościuszki 26.

Filii: ul. Sienkiewicza 2, M. Piłsudskiego 16 i Kilińskiego 7. Wyśmienita buza, chałwa, kwas chlebotny i różne słodczyce wschodnie. — W filii Kilińskiego 7 kawa turecka.

PRZEBOJOWY FILM SZPIEGOWSKI APOLLO 6, 8 i 10 w rolach głównych JEAN MURAT i Miraille BALLIN

Pełne emocji i sensacji dzieje tajnego wywiadu i kontrywywiadu, role jako odgrywają w nim kobiety, oraz przeżycia romantyczne zwalczających się szpiegów. CENY OD 54 GR.

250 czaszek ludzkich i 100 gatunków mchu

Rozmowa z dr Bernadkiewiczem - uczestnikiem wyprawy badawczej do Afryki Środkowej

Na dworcze głównym w Warszawie zgrupowało się liczne grono osób. Byli to powracający do Warszawy po półrocznej nieobecności członkowie polskiej wyprawy badawczej do Afryki Środkowej.

W skład ekspedycji wchodził: do grupy naukowej: prof. Edward Loth, dr St. Gorzuchowski, dr Tadeusz W. Siewicki, do grupy etnograficznej: dr Tadeusz Bernadkiewicz i mgr Tadeusz Pawłowski.

Podczas berliński przybył na dworzec z kilkunastominutowym opóźnieniem. Nie trudno poznać uczestników wyprawy, choćby po oporach cerach i egzotykiem akcesoriów m.in. - maseczkę malpę, którą jeden z nich przyniósł do Niemna; znacznie już trudniej dostrzeżać się do powracających, wyrwanych z ramion najbliższych.

Od dr Bernadkiewicza dowiedzieliśmy się pokrótce o działalności grupy alpinistycznej, prowadzonej w górach Ruwenzori.

Alpinści przebywali w tych górach 40 dni, przechodząc wzdłuż maszy śnieżny Ruwenzori od przełęczy Roccati aż po górne piętra doliny Nyanngasani oraz dokonując 8 wycieczek szczytowych.

Najbardziej okazał się najwyższy szczyt Ruwenzori Margherita (5119 metrów), nową b. trudną drogą.

Ziobito również trzy szczyty (o wys. od 4500 do 4600 m), do tej pory nie zwiedzone przez człowieka, spośród których dwa nie posiadają dotąd nazwy.

Drugim etapem pracy alpinistycznej przypada na pobyt w krainie wulkanów Mafumbiro (prow. Kigoma, Belg. Kongo). W tym okresie do-

konano wycieczkę na wygasły wulkan Muhavura (4120 m) i czynny wulkan Nyanngasani (3052 m). W drodze powrotnej z powodu niepogody nie powiodła się próba wycieczki na Kilimandżaro.

Dr Bernadkiewicz zapytany o najbardziej interesującą przygodę mówi, że będzie nią chyba jedno ze spotkań z leopardem, który napadł w nocy na namiot alpinistów. Dopiero dzięki odcięciu Murzynów history zaczęli walczyć w bliznę nacymia, zwierzę wycofało się z namiotu. Te leopardy bardzo często śladowały uczestników wyprawy wzdłuż porożyc resztek jedzenia, postawione w namiocie.

P. Bernadkiewicz opowiada dalej o pobycie u polskiego misjonarza Pekarzyka w miasteczku białych w Mutolere na północno-wschodnim krańcu Ugandy (prow. Kigoma).

To spotkanie zalicza alpinista do najprzyjemniejszych. W czasie pobytu w górach częstokroć ekspedycja musiała zakładać namioty wprost... na bloki, wobec braku jakiegokolwiek innego suchego miejsca. Wiele momentów przykrych i przyjemnych przeżył uczestnik ekspedycji z ciałem długiego okresu wyprawy. Jednak poniesiony trud owoce się opłacił. Najlepiej świadczy o tym fakt, że wyprawa przyniosła z sobą 23 skrzynie zbiorów antropologicznych, etnograficznych, botanicznych i sanitarnych oraz bogaty materiał fotograficzny, nie wyłączając filmów. Opracowanie tych materiałów zaimie czas dłuższy. Między innymi w skrybnach znajduje się 250 czaszek ludzkich i przeszło 100 gatunków mchu.

HUMOR ZAGRANICZNY



„Tak, mały Męghym cię zmiładziły pomiędzy dwoma palcami!”

TRADYCJI STAŁO SIĘ ZADOSĆ - DOUBLE POLSKI PRZEGRYWA W 3 SETACH

Polska - Holandia 2:1 W MECZU O PUCHAR DAVISA

Drugi dzień meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska - Holandia nie przyniósł niespodzianek, tradycji okazało się zadosć - para nasza Troczyński-Helba raz jeszcze wykazała, że w dwójce reprezentujemy poziom kompromitujący. Przeciwności Holendrów zupełnie wystarczyła, aby wygrać trzysetowy mecz: 6:4, 6:4, 12:10; próba zawiszenia wadki przez parę polską nie może być w żadnej mierze rekompensacją za taką grę. Ambicje nie wystarczyła, tak jak dobre chęci nie zastąpiły wiedzy, zdobytej przez zdolność, pracę i poświęcenie.

Obydwa Polacy grali słabo. Zwłaszcza tryjka była forma Helby, który grał wiele łatwych piłek. Rada Olszewicza będzie miał znowu ciężki problem z wystawieniem reprezentacji parę par przeciw Niemcom. Proponujemy zwycięstwo z góry ze zwycięstwem w grze podwójnej przez ogłoszenie pary rezerwowej, na przykład Helba, Spychalski, czy Helba z innymi z juniorów, aby nie przeciążyć żadnego z singlistów. Oczywiście jesteśmy przekonani, że drugim obok Baworowskiego reprezentantem Polski będzie Troczyński, który już w spotkaniu z Hughesem osiągnął swoją powrót do formy.

Wczorajszym spotkaniem nie nastąpiła, niestety, żadnych innych refleksji poza wyrażonymi wyżej. Historia poszczególnych meczów jest następująca: Set pierwszy - 1:0, 2:0, 2:1, 3:1, 3:2, 4:2, 4:3, 5:3, 5:4, 6:4. Set drugi - 0:1, 1:1, 1:2, 2:2, 2:3, 3:3, 3:4, 4:4, 5:4, 5:4, 6:4, 6:4. Set trzeci - 1:0, 2:0, 2:1, 2:2, 2:3, 2:4, 3:4, 4:4, 4:5, 5:5, 5:6, 6:6, 6:7, 7:7, 8:8, 8:9, 9:9, 10:10, 11:10, 12:10.

Jak wiadomo w ostatnim secie Polacy prowadzili już 4:2 i przeważali stale (jedynym gemem aż do stanu 10:10).

Wczorajszym spotkaniem nie nastąpiła, niestety, żadnych innych refleksji poza wyrażonymi wyżej. Historia poszczególnych meczów jest następująca: Set pierwszy - 1:0, 2:0, 2:1, 3:1, 3:2, 4:2, 4:3, 5:3, 5:4, 6:4. Set drugi - 0:1, 1:1, 1:2, 2:2, 2:3, 3:3, 3:4, 4:4, 5:4, 5:4, 6:4, 6:4. Set trzeci - 1:0, 2:0, 2:1, 2:2, 2:3, 2:4, 3:4, 4:4, 4:5, 5:5, 5:6, 6:6, 6:7, 7:7, 8:8, 8:9, 9:9, 10:10, 11:10, 12:10.

Jak wiadomo w ostatnim secie Polacy prowadzili już 4:2 i przeważali stale (jedynym gemem aż do stanu 10:10).

OLBRZYMI SUKCES POLAKÓW W RAIDZIE DO TRYPOLISU

Mazurek zajął pierwsze miejsce na 88 startujących automobilistów

TRYPOLIS. 7.5. - Międzynarodowy raid automobilowy do Trypolisu zakończył się olbrzymim sukcesem Polaków. Polska ekipa w składzie Mazurek, Rządowski, Koper zaję-

ła pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji na 88 sklasyfikowanych zawodników. Mazurek, który przebył 8 tys. km w ciągu 6 dni, miał najdłuższy przebieg, zdobywając zarazem liczne nagrody za szybkość. Warto podkreślić, że Polacy pobili ekipy niemieckie, francuskie, czeskie, włoskie, przy czym wśród pokonanych ekip zn.,jdowało się wielu montecarlistów.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się na autostradzie Mellaha w Trypolisie wobec olbrzymich tłumów. Mazurek otrzymał wielką nagrodę 15 tys. lirów.

W oficjalnej klasyfikacji za Mazurkiem znalazł się Niemiec Baumgarten i zeszloroczny zwycięzca Macher. Mazurek, jak wiadomo, jechał na Chevrolet. Baumgarten na masywnie Stoewer a Macher na Fordzie.

W Trypolisie panują nadal tropikalne upały. Polacy zabawią w Libii do wtorku, następnie wyruszą z powrotem do kraju.

HUMOR

HOMAR ZWYCIĘZCA
Podczas koleżeńskiej ucztę hitorackiej, w jednej z restauracji paryskich, podano - homara.
Jeden z gości zwrócił kelnera i oświadczył:
- Temu homarowi braknie nogi!
- Zapewne panu wiadomo - tłumaczy kelner - że homar jest stworzeniem bojowym i niekiedy podczas walki zdarza mu się stracić nogę!
- Wiem! Wiem! Toteż proszę zabrać go i przynieść mi jego zwycięzcę.



Ten u dołu: - Zegnaj na zawsze, przyjacieli! Ja muszę kichnąć!

Kronika Radiowa

RADIOPROGRAM WARSZAWSKI

PONIEDZIAŁEK, 5 V. Godz. 6.30 „Kiedy senne”. 6.55: Otm. 6.50: Muz. 7.00: Dzien. por. 7.15: Muz. 8.00: Audycja dla szkół. 11.00: Aud. dla szkół: „Jak Casarek konno sprząpawiał się przez morze” - w opr. prof. Henryka Modzelewskiego. 11.15: „Fais” - kompozytor i wykonawca. 11.50: Aud. dla poborowych. 11.57: Sygnal czasu i hejnał. 12.05: Aud. pol. 13.00: Aud. dla kupców. 13.30: „Muzyka poważna i lekka” - aud. dla liceów, w opr. Tadeusza Sztejnberg. 15.00: Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Tajemnica ogród” - słuchowisko wg powieści Durnetia w radiofonizacji Jadwigi Apollowej i Ireny Skowronkówny (i ca.). 15.30: Muz. obiad. w wyk. orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Serejńskiego. 16.00: Dzien. popoł. 16.08: Wied. gosp. 16.20: Kronika naukowa: „Fizyka” - w opr. dra Antoniego Karpowicza. 16.35: „Mnasteria muzykana” - aud. w oprac. dr Zofii Lissa. 17.15: „Wyznaczynek, sprawność, kultura” - poś. wygl. Wanda Fradymowa i Iwanka. 17.50: Recital skrzypkowy Zdzisława Rosznera. 18.00: Stylizowane pieśni maryjskie. 18.30: Aud. Juseficki Hulców. Pracy. 19.00: Koncert rozrywk. 20.00: Audycja dla wsi. 20.15: D. e. koncertu rozrywkowego. 20.35: Aud. inform. 21.00: Ignacy Paterek: Wariacje fortepianowe z lutnią na temat oryginalny es-moll op. 23. Wyk. Józef Turczyński. 21.30: Nowości literackie otmówi St. Adamczewski. 21.40: Utwory Lili Pons - sopran. 22.00: Koncert wspaniałomy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22.35: Przegląd prasy 23.00: Ost. wiadomości dzien. wiecz. 23.05: Wied. z Polski w jęz. francuskim.

WARSZAWA II

14.00: Muz. 14.10: Muz. obiad. w wyk. orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jurostawa Leszczyńskiego. 14.50: Temat narodowe tematem piosenki - koncert rozrywk. 15.55: Koncert muz. polskiej w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, z udziałem Ireny Dubielskiej - skrzypce. 16.40: Wied. sport. 16.48: Parę informacji. 16.50: Kącik solistów. 17.10: Dwa obrazy - reportaże red. Tadeusza Michulskiego. 17.25: Życie kult. stołecz. 17.35: Program na jutro. 17.40: Muz. popul. 18.00: Muzyka lekka i tan. 21.05: Muz. 21.10: „Zarazki niewidzialne” - odczyt wygl. prof. Aleksander Ławynowicz. 21.30: Muzyka lekka i tan. 22.25: Koncert muz. Jana Brahmsa. 23.00: Formy taneczne w twórczości kompozytorów.

AUDYCJA KRÓTKOPALOWA

20.00: Zapowiedź stałej. 20.15: Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. W przerwie 20.30 - 20.40: „Reforma rolna w Polsce” - pog. Antojewskiego. 20.55: Zapowiedź stałej i program na jutro. 21.05: Program Warszawy II.

24.00: Zapowiedź stałej

0.05: Irena Cywińska - śpiew. Mieczysław Szalski - altówka. Jadwiga Szamulowska - akomp. 0.45: Dzien. w jęz. polskim i angielskim. 1.00: Co słychać w sporcie polskim - pog. w jęz. angielskim. 1.05: Koncert muzyki polskiej w wyk. orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga, z udziałem Ireny Dubielskiej - skrzypce. W przerwie: Reportaż aktualny. 2.00: „Praca kół młodzieży wiejskiej” - pog. Zygmunta Kowalskiego. 2.10: Orkiestra wiejska Jana Gnatowskiego. 2.50: Program na jutro.

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY

PONIEDZIAŁEK, 5 V. Godz. 16.00
Hamburg - wesoła audycja. 18.50: Hilversum II - muz. rozrywkowa. 19.00: Bydgoszcz - „Rozwódka” op. Leo Falla. 19.30: Strasburg - utwory Ravella. 20.00: Sztokholm - „Fais” op. Gounoda. 20.30: Lille - konc. symf. 21.00: Lubsemburg - muz. taneczna. 21.30: Sofia - muz. lekka. 22.00: Ryga - muz. lekka. 22.50: Wrocław - Koncert solistów. 23.00: Budapeszt - muz. cygańska. 23.50: Hilversum II - muz. taneczna. 24.00: Sztutgart - konc. nowy.

WARSZAWA I

Wtorek, dnia 6 V.
Godz. 6.30: „Kiedy senne”. 6.55: Główny tytuł. 6.50: Muz. lek. 7.00: Dzien. por. 7.15: Muz. 8.00: Aud. dla szkół. 11.00: Aud. dla szkół. 11.15: Słowa Beniamina Gagli. 11.50: Aud. dla pobor. 11.57: Sygnal czasu i hejnał. 12.05: Aud. poln. 13.00: „Strasne przygady Teo” - opowiadanie Jana Grabowskiego dla młodzieży (ca. D). 15.15: Sierzyńska ogólna. 15.50: Muz. obiad. 16.00: Dzien. popołudn. 16.08: Wied. gosp. 16.50: Przegląd aktualn. frans.-gosp. 16.50: Pieśni Mendelssohna i Schuberta. 16.50: Surowce w życiu gospod. - „Kaukaz” - pog. 17.05: Utwory kinematowe wyk. Józef Madeja. 17.35: Angielski przyjaciel Polski - pog. wygl. Stan. Kubisz. 17.35: „Z pieśnią po kraju”. 18.00: Koncert orkiestry dziecięcej. 18.30: Aud. dla robotników. 19.00: Konc. rozrywk. 20.00: Aud. dla wsi. 20.15: Konc. rozrywk. 20.35: Aud. informac. Dzien. wiecz. Wied. meteorol. Wied. sport. Program na jutro. 21.00: „Wilhelm Tell” - opera romantyczna Gioacchino Rossiniego. - Transm. z Florencji. W przerwie o godz. 22.05: W edze i kępkach: Kalendarz o dziejach teatru polskiego otmówi Eug. Świerczowski. 23.15: Ost. wiad. dzien. wieczorn. Kom. meteorol. 23.50: Przegląd prasy.

WARSZAWA II

14.00: Zespół Mieczysław Wroblewski. 15.00: „Znane pianistów taneczne” - konc. rozrywk. 15.45: Muz. popul. 16.05: Konc. kameralny. 16.40: Wied. sport. 16.45: Parę informacji. 16.50: Kącik solistów. 17.10: Przegl. kultur. 17.25: Życie kultur. stołecz. 17.35: Program na jutro. 17.40: Muz. lekka. 18.00: Wokalny konc. rozrywk. 18.30: Muz. tan. 21.05: Muzyka. 21.10: „Przemiany smaku Hierackiego”, szkic Jerzego Stempowskiego. 21.25: Recital fortepianowy Magdaleny Ulykowskiej. 21.50: Muz. lek. i tan. 22.35: Utwory Ernsta Dohnanyego.

AUDYCJA KRÓTKOPALOWE

Godz. 20.00: Zapowiedź stałej i Dzien. 20.15: Gwesoła ze słuchaczami. 20.25: Janina Koy-Kuczyńska - śpiew. Akomp. Stan. Nowocicki oraz kapela Włod. Szychockiego. 20.55: Zapowiedź stałej i program na jutro. 21.05: Program Warszawy II.

Godz. 24.00: Zapowiedź stałej

0.05: Polskie utwory fortepianowe wykonane Jadwigą Januska. 0.25: „Uczmy się polskiej piosenki”. 0.45: Dzien. Światowy. Związka Polaków z Zagranicy. 1.05: Dziękuję Kapela Alojzego Zaremby. Helena Zarembyna - piosenki. W przerwie ok. godz. 1.20 - 1.50: „Zagłoba lirycznym” - fragment z powieści „Ogniem i mieczem” - Henryka Sienkiewicza. 2.00: Pogad. słuchacza w języku angielskim. 2.10: Koncert! Ork. Opery Warszawskiej pod dyr. Olgiera Strazyskiego. 2.50: Program na jutro.

Wielki triumf krakowskich szermierzy w Warszawie

W sobotę rozpoczęły się w Warszawie ogólnopolskie zawody szermiercze o mistrzostwa Warszawy. Wielki triumf odnieśli szermierze krakowscy, którzy zdobyli wszystkie pierwsze miejsca.

We środę startowało 14 zawodników. Tytuł mistrza Warszawy zdobył Jarosław z krakowskiego AZS przed kolegą klubowym Kondziarą, Kemereczem i Katowicę i Dajwikowskiem z Łodzi.

W spadku na 24 startujących krakowianie zajęli cztery pierwsze miejsca: pierwszy był niespodziewanie Czystański przed Zawadzkim, Sołtanem i Nikodemem.

OSTATNIE Sensacyjki sportowe

WĘGRY PROWADZA 2:1 Z RUMUNIA
BUKARESZT, 7.5. - W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Rumunia - Węgry dokonało spotkanie Ceralusso z Arbomem. Zwyciężył Węgiel 6:4, wygrywając cztery sety.

W grze podwójnej para Ceralusso-Schmidt pokonała parę węgierską Dalos - Csikos 6:8, 4:6, 6:2, 6:2, 6:4.

Po drugim dniu prowadzą Węgry 2:1.

NIEMCY PROWADZA 2:0 Z SZWAJCARIA

WIEDER, 7.5. - W sobotę rozpoczął się w Wiedniu mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy Niemcami i Szwajcarią. Pierwszego dnia Niemcy odnieśli dwa zwycięstwa i prowadzą 2:0.

Roderich Menzel pokonał Manetta 6:8, 6:3, 5:7, 6:2, 6:5.

Henkel zwyciężył Fishera 6:2, 3:6, 6:4, 6:2.

WYRÓŻNIENIE DLA POLSKIEGO SIEDZIEGO

KRAKÓW, 7.5. - Krakowski sędzia piłkarski p. Schneider otrzymał zaproszenie na prowadzenie międzynarodowego meczu Rumunia - Łotwa, który się odbędzie w dn. 18 bm. w Dukareszcie. P. Schneider zaproszenie przyjął.

BELG ZWYCIĘZA W KONKURSY O NAGRÓDĘ CAPITOLI

RZYM, 7.5. - W sobotę odbyły się międzynarodowe zawody konnych w Rzymie dwa konkursy. W pierwszym o nagrodę Capitoli zwyciężył Belg por. Powietz przed Portugalczykiem por. Menezes i Anglikiem mjr. Sheppardem. W drugim konkursie o wielką nagrodę amezonek pierwsze miejsce zajął książęa Montignano.

PRAWO I ŻYCIE

ODPOWIEDZI NA LISTY

WL. S. ZARZECZE. Jest Pana zatrudniony w pewnym przedsiębiorstwie od dnia 15 sierpnia 1937 r. Od 15 sierpnia roku następnego korzystał Pan z okresu tygodniowego urlopu wypoczynkowego. W dniu 31 marca 1939 r. otrzymał Pan wypowiedzenie umowy o pracę z terminem trzymiesięcznym, tj. na dzień 30 czerwca. W ten sposób łączny czasotrwałość Pana w tym przedsiębiorstwie wyniosła będzie 23 i pół miesiąca. Zapytuje Pan czy w tym czasie rzeczywiście przysługuje mu prawo do jeszcze jednego urlopu wypoczynkowego i czy ewentualnie może Pan domagać się wynagrodzenia pieniężnego za nie wysłużony urlop oraz czy będzie miał Pan prawo do tego odszkodowania w razie, gdyby Pan - wcześniej analizując inną pracę - przestął pracować na zajmowanej dotychczas posadce przed upływem terminu wypowiedzenia.

według ogólnej do majątku żony i czy traktuje w tym celu posiadanie do sądu obywateli, czy też wystarczy okazać wyrok tylko na męża.

Zasadniczo przepisy kodeksu Napoleona, regulujące stosunki majątkowe między małżonkami w b. Kongresowe nie znają odrębności majątkowej. Maj w czasie trwania małżeństwa ma zarządek i użytkowanie majątku żony, choćby małżek ten został uzyskany już w czasie trwania małżeństwa, chyba, że jest odrębnie przez żonę jej własnym majątkiem. W tym wypadku, posiadając wyrok sądu, zasądający należność od męża, można swobodnie prowadzić egzekucję z posiadającego jego sążądowi i użytkownikowi majątku żony. Trudności byłoby dopiero wówczas, gdyby między małżonkami zawarta została umowa przedślubna, mocą której żona zachowywałaby całkowitą swobodę dysponowania swoim majątkiem. W tym wypadku, jak sądził i widać, gdyby żona posiadała majątek żony byłby sądowi odjęty, trzeba byłoby wykazać, że żona uzyskała wyrok na obójce majątkowej. Chcąc taki wyrok otrzymać trzeba pozwać do sądu obójce małżonków, wnosząc skargę o uchylenie w tym zakresie małżeństwa, celem udzielenia wierzycielom egzekucji i w ten sposób pokrzywdzenia ich.

S. J. MILANOWEK. Po atwaga latach pracy w służbach prywatnych, w czasie której podlegał Pan przymusowemu ubezpieczeniu chorobowemu i emerytalnemu, przeszedł Pan z dniem 1 września 1937 r. na em. państwowy, otrzy-

mając jednocześnie płatny urlop dla kontynuowania swej pracy w służbach prywatnych. Przechodząc na em. stał się Pan w kwarantannie książeczkę ubezpieczeniową oraz oświadczenie nie korzystania z pomocy lekniczej Ubezpieczalni Społecznej. Sądka przyznał, w której Pan pracuje wypłaca należność za godziny nadliczbowe oraz różnicę pomiędzy stawkami em. państwowymi i państwowymi. Na tej zasadzie Ubezpieczalni pobiera od Pana przez cały ten czas składki ubezpieczeniowe. Powinął jednakże, zgodnie ze złożoną deklaracją, nie korzystać Pan ze świadczeń lekniczych Ubezpieczalni, zapytuje Pan czy od Pana przypadają składki ubezpieczeniowe i emerytalne, na wypadek, gdyby były pobierane nie składki w jakikolwiek sposób można się domagać ich zwrotu.

Składki ubezpieczeniowe mogą się należeć od Pana jedynie tylko w zakresie pracy w służbach prywatnych, a więc od różnicy stawek i należności za godziny nadliczbowe. Od pozostałej części należności bezwzględnie składki nie powinien Pan uiszczać. Chcąc spowodować, aby Ubezpieczalni przesłała należność składki, powinien Pan wnieść odpowiednie podanie do Wydziału Składek i umotywić je tym, że jest Pan pracownikiem państwowym, a więc przymusowo ubezpieczony chorobowo i emerytalnie, a więc powinien być zwolniony z płacenia składki przez prywatnego pracodawcę.

Wyjaśnienie M. S. Wojsk. w sprawie poddań o przyjęcie do służby zawodowej

Ministerstwo Spraw Wojskowych posiada do wiadomości, że nadszły do M. S. Wojsk. przez poddańców w sprawie spoczynku, rezerwy, powołania i pomocniczej służby wojskowej poddań o przyjęcie do służby zawodowej list kontraktowej na podstawie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 kwietnia 1939 r., ogłoszonego w Dzienniku Urzęd. R. P. nr 55, jest o tyle przedwczesne, że

nie ukazało się jeszcze ani rozporządzenie wykonawcze M. S. Wojsk. do tego dekretu, które ustali warunki, jakim muszą odpowiadać kandydaci do służby zawodowej i kontraktowej, ani rozkazy ministra spraw wojskowych, który będzie każdorazowo podawał do służby rodzajów wojska i jakie kategorie kandydatów będą przyjęte oraz wskazał do jakich władz wojskowych należy składać podania.

nie ukazało się jeszcze ani rozporządzenie wykonawcze M. S. Wojsk. do tego dekretu, które ustali warunki, jakim muszą odpowiadać kandydaci do służby zawodowej i kontraktowej, ani rozkazy ministra spraw wojskowych, który będzie każdorazowo podawał do służby rodzajów wojska i jakie kategorie kandydatów będą przyjęte oraz wskazał do jakich władz wojskowych należy składać podania.

NIE MA TAKICH POŚRÓD NAS, COBY POLSKĘ CHcieli ZWIEŚCI! COŚ ZADEKLAROWAŁ RAZ - WPLACISZ? TAK, DZIĘKUJĘ, CZESC.

Wielki triumf krakowskich szermierzy w Warszawie

Dalszy wzrost polskiej floty handlowej

„Wigry” - „Sobieski” - „Stalowa Wola”

(KP) Stan liczebny polskiej floty handlowej powiększa się znowu o dwa dalsze statki motorowe: „Sobieski” dla przewoźni pasażerów i „Stalowa Wola”, statek towarowy, które przysiędą do Gdyni jeszcze w ciągu bm.

kursować między Gdynią a portami Południowej Ameryki. Na linii tej rozpoczął on pływac już w połowie czerwca, zastępując „Pułaskiego”, odbywającego obecnie swój ostatni regularny rejs południowo-amerykański.

Przemianowanie motorowca i podniesienie na nim bandery polskiej odbędzie się w porcie gdyni, po oficjalnym przejściu statku przez Linie Gdynia - Ameryka.

bandery polskiej na nim nastąpi w Gdyni około 20 maja.

Kwatery dla wycieczek do Krakowa

w nowym domu turystycznym

Wobec zwiększającego się z wiekiem ruchu turystycznego w Krakowie i wielkiego napływu wycieczek masowych młodzieży szkolnej - Polski Związek Turystyczny otworzył z dniem 1 bm. Dom Turystyczny kwatery masowych w Rybku Głównym w Krakowie.

Wobec bardzo dużego napływu zgłoszeń należy wezwać samowładnie kwatery. Cena noclegu wynosi dla młodzieży 50 gr. dla dorosłych 60 gr.

Ołowiane balony wody sodowej kryją w sobie truciznę

(P) Na terenie zakładów przemysłowych „Metalurgia” w Radomsku uległ poważnemu zatruciu ołowiem robotnik tej fabryki Henryk Łukomski, którego umieszczono na kuracji w szpitalu.

Obecnie w okresie letnim i wzmożonego spożycia wody sodowej, konsumenci winni baczenie zwracać uwagę na tę okoliczność i o podobnych zdarzeniach swych zawiadomić niezwłocznie władze.

Trzej wrogowie państwa aresztowani w Częstochowie

(P) W Częstochowie zaarrestowano trzech bogatych Żydów: Joachima Wekslera - radnego miejskiego, właściciela kolektury loterii klasowej i kantoru wymiany pieniędzy, dra Leopolda Kohna, właściciela papierni i dra Aleksandra Wolberga, właściciela fabryki chemicznej w Częstochowie.

Wszystcy trzej zostali wysłani z Częstochowy i oddani do dyspozycji władz.

Pierwszy w Polsce kurs transfuzji krwi ukończyło 50 lekarzy z woj. łódzkiego

(R) W Łodzi zakończony został kurs o transfuzji krwi, który dla 50 lekarzy z terenu całego województwa łódzkiego zorganizował Polski Czerwony Krzyż.

Ilustrowany był szeregiem pokazów przetaczania krwi, dokonanych w szpitalu św. Rodziny i filmem o transfuzji.

z etapów zwiększenia pogotowia do obrony kraju na polu sanitarnym

Rozpruta kasa ogniotrwała w śródmieściu Łodzi

(E) Niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do jednego z największych w Łodzi składów materiałów jedwabnych firmy Rabinowicz przy ul. Piotrkowskiej 1 po rozpruciu ogniotrwałej kasy skradł 5.000 zł gotówką oraz 8.000 zł weksłami i papierami wartościowymi.

Złodzieje dostali się do składu przez lokal Stowarzyszenia Kupców, znajdujący się na I piętrze nad sklepem. W stowarzyszeniu wybił dziurę w podłodze i tą drogą dostali się do firmy.

Na minutę przed katastrofą Przymotność umysłu szofera autobusu

(GG) Kursujący między Gdynią a Sopotami autobus zderzył się onegdaj z autem ciężarowym na terenie Ortowa.

Mimo lekkich uszkodzeń autobus chwytliwie nie nadawał się do dalszej jazdy, toteż pasażerowie musieli z niego wysiść i czekać na przybycie nowego wozu z Gdyni.

Nóż fiński w ręku 14-letniego zabójcy pomścił krzywdę eksmitowanej matki

(KP) 14-letni mieszkaniec Poznania, Marzen Frankowski zapamiętał sobie do dobrze, jaką krzywdę wyrządziło jego matce właścicielka domu, w którym mieszkali, p. Michalska, eksmitując ją z mieszkania.

Frankowski aresztowany, przysięgł się do winy i podał motywów zbrodni, które następnie potwierdziła jego matka.

gdyż ojciec jego cierpiał na chorobę umysłową.

Wobec bardzo dużego napływu zgłoszeń należy wezwać samowładnie kwatery.

Gaz - morderca usmiercił trzy osoby

(E) W mieszkaniu Marii Guttmanowej w Prudniku dokonano ponurego odkrycia.

Mianowicie lokatorzy domu, wróciwszy późnym wieczorem, poczuli ostry zapach gazu, ulatniającego się z mieszkania Guttmanów.

Chłopak wszedłszy do mieszkania, szybko ruchem wydobyl z pleśczo nóż fiński, ugodził Michalską w pierś i w prawe podramię. Po dokonaniu tego zbiegł i ukrywał się przed władzami, aż został ujęty.

Frankowski był od dłuższego czasu w więzieniu w Poznaniu.

Magistrat m. Łodzi uchwalił obniżenie taryfy na taksówkach dwuosobowych, a więc najmniej

szczyh i największych pięciosobowych.

Lekarz, adwokat i 10 kupców działało na szkodę Kasy Rekodzielniczej

(wn) Przemysł jest w przededniu senacyjnej rozprawy, która zaprowadzi na ławę oskarżonych 12 osób m. in. lekarza, adwokata i cały szereg kupców.

cał wspólnikom wedle przeprowadzonych z nimi rozliczeń.

Przykładem machinacji obecnych oskarżonych jest na przykład prowadzenie procesu kupca, który przebywał w więzieniu z jakąś aferą w więzieniu i w ogóle przez półtora roku nie wiedział, że toczy się w jego imieniu w sądzie jakiś proces cywilny.